

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2017 r.

**Sąd Rejonowy w Nowym Sączu II Wydział Karny w składzie:**

Przewodniczący: **SSR Grzegorz Król**

Protokolant: **st. sekr. sąd. Iwona Wójcik**

po rozpoznaniu w dniu 04 grudnia 2017 r., 06 grudnia 2017 r. sprawy o wykroczenie

**D. O.** s. K. i I. zd. M.

ur. (...) w N.

obwinionego o to, że:

I. w dniu 15.07.2017 roku około godziny 11.25 w N. na ul. (...) kierując pojazdem marki C. (...) o nr rej. (...) przekroczył dopuszczalną prędkość w obszarze zabudowanym, jadąc z prędkością 83 km/h, przekraczając tym samym prędkość o 33 km/h;

tj. o wykroczenie art. 92 a kw

II. w tym samym miejscu i czasie kierując w/w pojazdem dopuścił pojazd do jazdy, pomimo, że wymagane urządzenia i przyrządy nie nadawały się do spełnienia swego przeznaczenia, to jest pojazd posiadał niesprawne oświetlenie i popękane klosze obydwóch tylnych lamp;

tj. o wykroczenie z art. 96 § 1 pkt 5 kw

I. obwinionego **D. O.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów stanowiących odpowiednio wykroczenia z art. 92a kw oraz z art. 96 § 1 pkt 5 kw i za to na mocy art. 92 a kw w zw. z art. 9 § 2 kw wymierza mu karę grzywny w kwocie 300 (trzysta) złotych,

II. na zasadzie art. 118 § 1 kpw zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 100 (sto) złotych.

Sygn. akt II W 893/17

## UZASADNIENIE

**wyroku z dnia 21 marca 2015 roku**

**Wobec treści wniosku obrońcy obwinionego o sporządzenie na piśmie uzasadnienie wydanego w sprawie wyroku, stosownie do art. 423 § 2 kpk sporządzono uzasadnienie wyroku ograniczając jego zakres do tej części wyroku, której wniosek dotyczy.**

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 15 lipca 2017 r. około godziny 11:25 obwiniony D. O. kierując samochodem marki C. (...) o nr rej. (...) po drodze publicznej ul. (...) w N. poruszał się z prędkością 83 km/h, przy obowiązującym w tym miejscu ustawowym ograniczeniu prędkości do 50 km/h, w wyniku, czego przekroczył dopuszczalną prędkość o 33 km/h.

Naruszenie przepisów ruchu drogowego przez D. O. kierującego w/w samochodem ujawnił funkcjonariusz Policji K. F., który wraz z mł. asp. R. B. (1) w ramach swoich obowiązków służbowych pełniąc służbę dokonywał w tym czasie pomiarów prędkości pojazdów. Funkcjonariusz dokonał pomiaru prędkości pojazdu kierowanego przez D. O. z odległości ok 400 m. za pomocą laserowego przyrządu do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym o znaku fabrycznym (...) 20-20 100 LR numer fabryczny (...). Pomiar wskazał prędkość 83 km/h. W trakcie pomiaru za samochodem obwinionego nie poruszały się żadne inne samochody. Urządzenie, którym dokonano pomiaru posiadało aktualne świadectwo legalizacji ważne do dnia 28 lutego 2018 roku.

/ **dowód** – częściowo wyjaśnienia obwinionego D. O. k. 12, 112, notatka urzędowa k. 2, zeznania świadka K. F. k.6, 112, zeznania świadka R. B. (1) k. 112-113, kserokopia świadectwa legalizacji przyrządu do pomiaru prędkości nr fabr. (...) k. 3/

Podczas interwencji drogowej funkcjonariusze ujawnili również niesprawne oświetlenie tablicy rejestracyjnej pojazdu, którym poruszał się obwiniony oraz popękane klosze obydwu tylnych lamp. W związku z tym, że kierujący negował fakt, przekroczenia dozwolonej prędkości jak i nie zgadzał się z oceną, że popełnił wykroczenie z art. 94 § 2 kw (kierowanie pojazdem niesprawnym technicznie) - odstąpiono od nałożenia na niego mandatu karnego, informując go jednocześnie o skierowaniu do Sądu wniosku o ukaranie.

/ **dowód** - częściowo wyjaśnienia obwinionego D. O. k. 12, 112, notatka urzędowa k. 2, zeznania świadka K. F. k.6, 112, zeznania świadka R. B. (1) k. 8, 112-113/

W toku czynności wyjaśniających (k. 12) obwiniony D. O. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu wykroczeń. Wyjaśnił, że inkryminowanego dnia poruszał się samochodem żony C. (...) z N. do P. w N., gdzie został zatrzymany do kontroli drogowej. Wskazał, że nie poruszał się z prędkością 83 km/h jak przyjęli policjanci, ale co najwyżej 55 km/h. Końcowo przyznał, że policjanci ujawnili popękane klosze tylnych lamp, za co zatrzymali mu dowód rejestracyjny samochodu.

D. O. słuchany przed Sądem (k.112) przyznał się częściowo do stawianych zarzutów. Obwiniony nie zgodził się z treścią zarzutu dotyczącego przekroczenia dopuszczalnej prędkości. Wyjaśnił, że wyjeżdżał z ul. (...), stał na skrzyżowaniu – więc nie miał możliwości rozwinięcia takiej prędkości.

Po odczytaniu wcześniejszych wyjaśnień podtrzymał ich treść, następnie uzupełnił, że funkcjonariusze Policji stali po lewej stronie drogi, około 700 metrów od skrzyżowania, a pomiar (jak został przez nich wówczas poinformowany) wykonano z 406 m. Opisując okoliczności zdarzenia obwiniony podniósł również, że za kierowanym przez niego pojazdem poruszał jeszcze jeden samochód. Również z naprzeciwka jechał pojazd marki S., którego kierowca mrugnął mu światłami. Obwiniony wskazał nadto, że za skrzyżowaniem znajdowało się przejście dla pieszych, przy którym zwolnił, a następnie jechał. Na koniec D. O. zbieżnie z relacją z postępowania przygotowawczego powtórzył, że poruszał się z prędkością niewiele ponad 50 km/h. To była sobota, więc nigdzie się nie spieszył.

Analizując zgromadzone w sprawie dowody, Sąd uznał, że nie ma wątpliwości, że obwiniony D. O. dopuścił się popełnienia przypisanych mu wyrokiem czynów polegających na: przekroczeniu dopuszczalnej prędkości oraz kierowaniu niesprawnym technicznie pojazdem. O ile nie budził sporu fakt, iż w chwili kontroli to on prowadził pojazd oraz, że w tym czasie samochód, którym kierował miał popękane klosze tylnych lamp oraz niesprawne oświetlenie tablicy rejestracyjnej - to już zaprzeczenie przekroczenia dozwolonej prędkości nie znajduje oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym. Jakkolwiek obwiniony tłumaczył, że poruszał się z prędkości co najwyżej 55 km/h, wyjaśnienia te w świetle innych zgromadzonych w sprawie dowodów należało uznać za niewiarygodne. Podkreślić należy przy tym, że podnoszona przez obwinionego okoliczność, jakoby nie był w stanie rozwinąć prędkości wskazanej przez rejestrator prędkości – w ocenie Sądu nie może znaleźć aprobaty. Obwiniony w celu uwiarygodnienia swojej wersji wskazywał, że poruszał się starym (z 2002 roku) 90 konnym samochodem. Zwracał również uwagę, że pomiar został zrobiony z odległości 406 metrów, a policjanci stali około 700 metrów od skrzyżowania. W przekonaniu sądu - okoliczności te w żaden sposób nie uwiarygadniają jego wersji, a wręcz przeciwnie w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego

uznać należało, że odcinek 300 metrów był aż nadto wystarczającym do rozwinięcia prędkości 83 km/h, zwłaszcza mając na uwadze, że był to prosty odcinek drogi. Ponadto z zeznań policjantów tak K. F. (który dokonywał pomiaru) jak i R. B. (1) jednoznacznie wynika, że urządzenie którym dokonano pomiaru prędkości jest bardzo precyzyjne i pozwala na wykonanie pomiaru prędkości jednego konkretnego pojazdu z szeregu poruszających się samochodów. Wykonujący pomiar obserwuje pojazd przez wizjer, a punkt w wizjerze to zasadniczo punkt nadania wiązki lasera. Tym samym, nawet w sytuacji gdyby dano wiarę wyjaśnieniom obwinionego w zakresie, w jakim wywodził, że za jego pojazdem poruszał się inny samochód (co stoi w ewidentnej sprzeczności z relacją policjanta K. F.) – to mimo wszystko okoliczność ta w żadnym wypadku nie dyskwalifikowała by prawidłowości pomiaru. K. F. jasno i kategorycznie wskazał, że wykonał pomiar prędkości pojazdu, którym poruszał się obwiniony. Obaj funkcjonariusze zwrócili również uwagę, że urządzenie wysyła około 40 impulsów na jeden pomiar z czego musi wrócić 75 %, inaczej pomiar nie zostanie wykonany. Akcentowali jeszcze, że urządzenie nie wykona pomiaru, jeśli wystąpią jakiegokolwiek zakłócenia (np. deszcz, mgła przeszkoda na drodze). W świetle powyższych okoliczności wyjaśnienia D. O., w których zaprzecza swojemu sprawstwu w zakresie czynu opisanego w pkt. I wniosku o ukaranie ocenił Sąd wyłącznie w kategoriach przyjętej linii obrony i odmówił im waloru wiarygodności.

Sąd dał w całości wiarę zeznaniom świadków K. F. i R. B. (1) gdyż były one spójne i logiczne oraz wzajemnie ze sobą korelowały. Wymienieni policjanci są osobami dla obwinionego obcymi, zrelacjonowali oni jedynie okoliczności dotyczące ich służby i opisali podejmowane przez nich czynności oraz zaobserwowane zachowanie obwinionego. Sąd nie znalazł żadnych podstaw, aby odmówić zeznaniom wskazanych funkcjonariuszy Policji waloru wiarygodności. Zarówno K. F. jak i R. B. (1) nie mieli powodu, aby działać na niekorzyść obwinionego. Wskazać należy, że nie pamięć wszystkich szczegółów interwencji drogowej z udziałem obwinionego (zwłaszcza w toku postępowania sądowego) jest w pełni zrozumiała z uwagi na znaczny wpływ czasu jak i ilość przeprowadzanych przez nich interwencji i czynności służbowych. Zeznania K. F. w kwestii zasad działania urządzenia kontrolno-pomiarowego (...) 20-20 100 LR wykluczyły w sposób kategoryczny, by pomiar dokonywany przez niego w dniu zdarzenia był nieprawidłowy tj. by dotyczył innego uczestnika ruchu drogowego. Ponadto świadek podał dalsze szczegóły dotyczące samochodu prowadzonego przez obwinionego i to dotyczące sposobu jazdy – wskazał, że pojazd „zapikował” czyli przez moment gwałtownie zahamował co spowodowało ten charakterystyczny ruch. Z drugiej strony nie pamiętał koloru samochodu – co w sumie świadczy, że skupiał uwagę na tym co najważniejsze czyli na pojeździe, którego prędkość mierzył.

Relacji świadka R. J. – mając na względzie okoliczności jakie podniesiono przy ocenie relacji obwinionego - Sąd przyznał walor wiarygodności tylko w zakresie w jakim odpowiadała poczynionym ustaleniom faktycznym. W ocenie Sądu świadek jako znajomy obwinionego - poza neutralnymi aspektami zdarzenia - składał relację na potrzeby toczącego się postępowania w celu wzmocnienia przyjętej przez obwinionego linii obrony. Świadek w ślad za obwinionym podnosił, że obwiniony poruszał się z prędkością 50 km/h, a samochód nie był już mocny – sugerując, że nie byłby w stanie osiągnąć znacznej prędkości. Tej części zeznań sąd odmówił waloru wiarygodności. Inna sprawa, że świadek siedział z boku, nie miał powodu aby śledzić wskazania prędkościomierza, a jego własne poczucie prędkości z jaką jechali mogło być złudne. Z drugiej strony – jak już podniesiono – Sąd uznał, że pomiar prędkości wykonany był prawidłowo, a jego wyniki stoją w oczywistej sprzeczności z zeznaniami świadka.

Sąd dał wiarę także pozostałym dowodom z dokumentów i pism zgromadzonych oraz ujawnionych w toku postępowania, gdyż żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności i także sąd nie znalazł żadnych podstaw, aby kwestionować ich wiarygodność.

W toku postępowania sądowego obrońca obwinionego wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu technologii pomiaru podnosząc, iż punkt widoczny w wizjerze urządzenia nie pokrywa się z wiązką lasera, która nie jest widoczna. Sąd w oparciu o przepisy art. 39 § 2 kpw w zw. z art. 170 § 1 pkt. 3 kpk oddalił wniosek dowodowy obrońcy. Podkreślić bowiem należy, że dowód o przeprowadzenie którego wnioskował obrońca obwinionego uznać należało za nieprzydatny dla stwierdzenia okoliczności które miały być udowodnione. Na kanwie niniejszej sprawy sam wynik pomiaru prędkości jest znany. Natomiast ocena zeznań świadków w powiązaniu z treścią dokumentów dotyczących legalizacji urządzenia, którym dokonano pomiaru, pozwoliła sądowi w sposób samodzielny, bez uciekania się do opinii biegłego ocenić czy sposób dokonania pomiaru był prawidłowy i wskazywał rzeczywistą prędkość pojazdu.

Jednocześnie uwydatnić przy tym należy, że kwestia czy pomiar był wykonany prawidłowo jest okolicznością z zakresu oceny wiarygodności zeznań świadków, do czego biegli nie są uprawnieni.

### **Sąd zważył co następuje:**

Uwzględniając zebrany w sprawie materiał dowodowy i opierając się na przeprowadzonych wyżej rozważaniach stwierdzić należy, iż obdarzone przez Sąd wiarą dowody wiążą się w logiczną całość i stanowią wystarczającą podstawę do uznania, iż okoliczności popełnienia przez obwinionego D. O. przypisanego mu (w pkt. I wniosku o ukaranie) czynu i jego wina nie budzi wątpliwości. Obwiniony D. O. swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przypisanego mu wykroczenia.

Wykroczenie określone w art. 92a kw polega na tym, że sprawca, prowadząc pojazd, nie stosuje się do ograniczenia prędkości określonego ustawą lub znakiem drogowym. W świetle powyższych ustaleń faktycznych znajdujących oparcie w zebranych w sprawie dowodach, w ocenie Sądu obwiniony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona wykroczenia z art. 92a kw. Obwiniony bowiem w dniu 29 lipca 2014 r. o około godz. 11:25 w N. na ul. (...) kierując samochodem marki C. (...) o nr rej. (...) przekroczył dozwoloną prędkość 50 km/h o 33 km/h i jechał z prędkością 83 km/h.

Przypisany czyn jest zawiniony, obwiniony, jako osoba dojrzała życiowo, w pełni poczytalna, uprzednio przeszkolona, jako kierowca (w dodatku zawodowy) w zakresie podstawowych przeciw przepisów z zakresu ruchu drogowego musiał posiadać wiedzę w przedmiocie obowiązujących przepisów dotyczących zasad obowiązujących w ruchu drogowym, w tym ograniczeń dotyczących prędkości z jaką powinien prowadzić pojazd. W sprawie nie zachodziły także okoliczności zmuszające kierującego do przekroczenia prędkości, obecność na terenie zabudowanym nie budziła wątpliwości, tak samo jak możliwości zachowania się zgodnego z przepisami. Do przepisów tych miał obowiązek stosować się także obwiniony D. O.. Prowadząc pojazd z prędkością przekraczającą ustalone normy obwiniony swoim zachowaniem wyczerpał dyspozycje art. 92a kw. Czyn ten jest również społecznie szkodliwy, obwiniony działał przeciwko zasadom bezpieczeństwa w ruchu drogowym narażając nie tylko siebie i pasażera ale głównie innych uczestników, którzy mogli oczekiwać i spodziewać się, że prowadzony przez obwinionego samochód porusza się z taką prędkością, która umożliwi właściwą reakcję.

Stosownie do treści przepisu art. 9 § 2 Kodeksu wykroczeń Sąd, orzekając jednocześnie o ukaraniu za dwa wykroczenia: przekroczenie dopuszczalnej prędkości i prowadzenie pojazdu pomimo, że wymagane urządzenia i przyrządy nie nadawały się do spełnienia swego przeznaczenia (wykroczenie z art. 96 § 1 pkt. 5 kw – w zakresie którego obwiniony sprawstwa nie kwestionował i nie wnosił o sporządzenia uzasadnienia) - wymierzył łącznie karę w granicach zagrożenia określonych w przepisie przewidującym najsurowszą karę. W niniejszej sprawie jest to przepis art. 92a kw. Zgodnie z powyższą regułą, sąd na podstawie art. 92a kw przy zastosowaniu art. 9 § 2 kw wymierzył obwinionemu łącznie karę grzywny w wysokości 500 zł, uznając taką karę za adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości przedmiotowych wykroczeń, które zdaniem sądu były średnie.

Jako okoliczność łagodząca przyjął Sąd uprzednią niekaralność D. O. i częściowe przyznanie się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Nie mniej okolicznością obciążającą jest fakt, że obwiniony figuruje w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego, na przestrzeni czasu od października 2016 do lipca 2017 roku - 5 wpisów. Podkreślić przy tym trzeba, że dwa wpisy, a w tym jeden z daty 6 lipca 2017- czyli zaledwie tydzień przed inkryminowanym zdarzeniem - dotyczą właśnie przekroczenia prędkości. Tym samym obwiniony wpisuje się w wizerunek kierowcy naruszającego przepisy ruchu drogowego.

W ocenie Sądu wymierzona kara pozwoli na osiągnięcie celów tak w zakresie wychowawczego oddziaływania na obwinionego, jak i w płaszczyźnie społecznej jej oddziaływania. Uzmysłowi również obwinionemu karygodność jego zachowania. Sąd nie widział możliwości orzeczenia łagodniejszej formy kary, ani – tym bardziej odstąpienia od wymierzenia kary, bądź poprzestaniu na zastosowaniu wobec obwinionego środków oddziaływania wychowawczego.

Jednocześnie Sąd na zasadzie art. 118 § 1 kpw zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 złotych tytułem poniesionych kosztów postępowania, jest to kwota będąca ryczałtem zasądzanym w przypadku wydania wyroku po przeprowadzeniu rozprawy.